

# E V, Opijamy

[REF.]

Bo zawsze wyjebane miałem w to co każdy gadał  
Robiłem tylko rzeczy, które miałem wcześniej w planach  
I wjechała na banię w szkole, niespełniona baba  
Bo miałem kopać rowy, a se wykopałem hałas  
Opijamy z ziomalem każdy pojedynczy milion  
Ona chciała by z nami co dzień palić całe kilo  
Jebany Aventador na podjeździe ciuchy Villon  
To życie ma wyglądać jak popierdolony film

[ZWR.1]

Już nie chodzi o siano  
Marzenia się spełniają  
Ona prawie jak anioł, ale ma jak diabeł rogi  
W słuchawce słyszę "halo"; niech stąd wypierdalają  
Te fałszywe kurewki, które podkładały kłody  
Mogę się wyjebać i mieć wieczne wakacje  
Ale mam ambicje, by z fanami drzeć japke  
Nieważne jaki styl, ja się w każdym odnajdę (ej, eej)  
Kiedyś Cię znajdę

[REF.]

Bo zawsze wyjebane miałem w to co każdy gadał  
Robiłem tylko rzeczy, które miałem wcześniej w planach  
I wjechała na banię w szkole, niespełniona baba  
Bo miałem kopać rowy, a se wykopałem hałas  
Opijamy z ziomalem każdy pojedynczy milion  
Ona chciała by z nami co dzień palić całe kilo  
Jebany Aventador na podjeździe ciuchy Villon  
To życie ma wyglądać jak popierdolony film

[ZWR.2]

Dzwoni do mnie ziomal, mówił że mnie słyszał w Esce  
W tych paru uberach, klubach remix mojej nuty  
Wznosi za mnie toast, napalona gdzieś po emce  
Jedna z tych modelek, która chce wejść w moje buty  
Nie szedłem na skróty, kurwa nigdy mam to w genach  
Od innych ziomali słyszę - życ nie umierać  
Ona C'est la vie, ale czeka za nią cela  
Pragnie kontrowersji i by było głośno w mediach  
Wypierdalaj

[REF.]

Bo zawsze wyjebane miałem w to co każdy gadał  
Robiłem tylko rzeczy, które miałem wcześniej w planach  
I wjechała na banię w szkole, niespełniona baba  
Bo miałem kopać rowy, a se wykopałem hałas  
Opijamy z ziomalem każdy pojedynczy milion  
Ona chciała by z nami co dzień palić całe kilo  
Jebany Aventador na podjeździe ciuchy Villon  
To życie ma wyglądać jak popierdolony film.